

## JANINA TATAJ

ur. 1920; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, projekt. Lublin. Pamięć Zagłady, okupacja niemiecka, Żydzi, szpital żydowski, getto na Majdanie Tatarskim

### Los babci i ciotek ze strony ojca

Ja wiem, że jeszcze wtedy, na parzystej stronie [ulicy Lubartowskiej] mieszkały moje ciotki, Na Lubartowskiej 8, tam gdzieśmy przedtem mieszkali, gdzie moja mama miała ten duży skład, to moja ciotka miała też skład i miała towary, i miała je schowane. Więc co? Wzięła ludzi, żeby jej to schowali gdzieś pod dachem. I coś widocznie oni chcieli od ciotki pieniądze, może ją szantażowali czy coś, może ciotka nie dawała im, to donieśli do Niemców, że tu i tu są schowane te rzeczy. Niemcy przyszli, zamknęli ten dom, zamknęli to wszystko i zabrali.

Jak [ta ciotka] się nazywała? Nikt więcej z tej rodziny nie został. To była siostra mojego ojca, ona się nazywała Cymring po mężu. Jej imię? Zaraz... ja już nie pamiętam jak się nazywała na imię ta ciotka. Bo [mój ojciec] miał [cztery siostry], najstarsza się nazywała Hindla, Gitla, a ta się nazywała, nie pamiętam. I była jedna Miriam najmłodsza.

Dziadek umarł jeszcze przed wojną, a moja babka, matka ojca, jeszcze żyła i była właśnie u tej ciotki. I jak się zaczęło to wysiedlenie, to babka już była bardzo stara, to ją dali do szpitala. To co Niemcy robili? Jak już likwidowali szpital żydowski wtedy już w 1942 roku, to kto nie mógł chodzić, to zrzucali przez okno. I tam była jedna moja kuzynka w dziewiątym miesiącu ciąży. Ją też tam zamordowali. W jaki sposób to ja nie wiem, ale wiem, że ją też oddali do szpitala. Widocznie ciotka jeszcze miała trochę pieniędzy, żeby zapłacić, żeby ich przyjęli do szpitala tam. Wszyscy zginęli. Została jedna córka najstarsza, to ona mieszkała też na Majdanku Tatarskim. Ona mieszkała przed wojną w Łodzi, ale ona z mężem się rozeszła i ona mieszkała z kimś innym z Lublina, i ona miała córeczkę, córeczka wtedy miała może trzy lata, może cztery lata, ja nie wiem ile. I ona mieszkała też na Majdanku Tatarskim. I w jakiś sposób udało jej się uciec z Majdanka Tatarskiego, bo ten dom, w którym ona mieszkała i ja mieszkalam tam w komórce, to zrobili podkop, bo to było blisko drutów.

I oni mieli dom na ulicy Dolnej Panny Marii, to był ich dom, to oni się tam schowali w tym domu. Widocznie ktoś z sąsiadów ich wydał i zamordowali ją. Ją, i tą dziewczynkę jej, i tego jej przyjaciela, z którym ona żyła.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2006-11-21, Holon
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Paweł Iwanina
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"